

sygn. akt I C 1921/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 września 2023 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 14 września 2023 roku w W.

przy udziale protokolanta Jacka Mostowskiego

sprawy z powództwa **AirHelp Germany GmbH z siedzibą w B.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

P. ż wartość przedmiotu sporu nie przekracza 4 000 zł, uzasadnienie sporządzono w skróconej formie stosownie do art. 505 § 4 k.p.c., ograniczając je do wyjaśnienia podstawy prawnej z podaniem przepisów prawa.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skuteczne podniesienie przez pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej.

Powódka wywodziła swoją legitymację czynną z twierdzenia o zawarciu z P. S. i M. S. (pasażerami opóźnionego lotu obsługiwanego przez pozwaną) umów cesji dotyczących roszczeń odszkodowawczych. Na dowód załączyła wydruki dokumentów prywatnych (k. 15-17, 20-21).

Pozwana zakwestionowała, że na tych dokumentach podpisy złożyli pasażerowie, a tym samym że dokumenty te są autentyczne. Co więcej, zwróciła uwagę, że na obydwu dokumentach podpis wskazuje na tę samą osobę (P. S.), a brak dokumentu, z którego wynikałoby umocowanie P. S. do zawarcia umowy w imieniu M. S..

O ile nie budzi wątpliwości, że umowę przelewu można zawrzeć w dowolnej formie, w tym również konkludentnej, ustnej czy dokumentowej (art. 60 k.c.), o tyle w razie zakwestionowania twierdzenia o zawarciu umowy cesji, powódka jako cesjonariusz wywodzący z zawarcia umowy przelewu korzystne dla siebie skutki prawne (swoją legitymację czynną), musi na zasadzie art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. fakt ten udowodnić. W razie niesprostania ciężarowi dowodu ponosi negatywne tego skutki tj. powództwo podlega oddaleniu.

O ile ogólną zasadą procesu cywilnego jest zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), o tyle istnieją od tej zasady wyjątki. Jednym z odstępstw jest reguła wyrażona w art. 253 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Tym samym jeżeli chodzi o zarzut fałszu podpisu osoby, której podpis znajduje

się na dokumencie, to kodeks czyni różnice w zakresie uregulowania ciężaru dowodu w zależności od tego, czy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od strony zaprzeczającej, czy od innej osoby. W pierwszym wypadku ciężar dowodu obciąża stronę zaprzeczającą. Takie unormowanie uzasadnione jest tym, że dowodzenie ewentualnego fałszu dokumentu łatwiejsze jest dla strony, od której dokument rzekomo pochodzi, oraz tym, że zapobiega to przewlekaniu sporu, co groziłoby – gdyby strona, dla której treść dokumentu jest niewygodna – przeniesieniem ciężaru dowodu na stronę przeciwną. W drugim wypadku, tj. gdy podpis wskazuje na pochodzenie dokumentu od innej osoby niż strona zaprzeczająca, stosuje się ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodu (por. art. 6 k.c.). Prawdziwość dokumentu musi więc udowodnić strona, która chce z niego skorzystać (tak T. Ereciński, w: Komentarz KPC, 2016, LEX, art. 253, nt. 3).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, pozwana zaprzeczyła prawdziwości dokumentu prywatnego cesji, który powódka przedłożyła jako dowód zawarcia umów przelewu z pasażerami. Dokumenty te inkorporują umowę zawartą rzekomo między powódką a pasażerami, a więc nie pochodzą od strony zaprzeczającej ich prawdziwości (pозwanej). Tym samym to powódka (strona chcąca skorzystać z dokumentów, których prawdziwości zaprzeczono, jako dowodów na fakt zawarcia umów przelewu z pasażerami) „powinna udowodnić prawdziwość” tych dokumentów (tj. że podpisali je pasażerowie). Tymczasem powódka, której nie tylko doręczono odpis sprzeciwu od nakazu zapłaty z wyraźnie sformułowanym zarzutem, ale nadto i zobowiązanie przewodniczącego do podania wszystkich twierdzeń i dowodów na fakt legitymacji czynnej wobec zakwestionowania prawdziwości dokumentu prywatnego przez pozwaną (k. 72), zobowiązanie zignorowała i nie przedłożyła żadnego dowodu celem udowodnienia, że złożone przy pozwie dokumenty cesji zostały podpisane przez pasażerów.

Co oczywiste, dowodem prawdziwości dokumentu prywatnego nie może być sam ten dokument. Podkreślenia wymaga, że powódka nie złożyła nawet tego dokumentu w oryginale ani w poświadczonym odpisie, a jedynie wydruk. Dokument ten, jak się wydaje, jest utrwalony na nośniku elektronicznym, którego jednak powódka nie złożyła. Ponadto z wydruków powódki wynika, że przy podpisywaniu tych dokumentów posłużono się adresem e-mailowym `ligo3@o2.pl`, przy czym nie wykazano, czyj jest to adres. Sam fakt dołączenia wydruków rezerwacji nie stanowi dowodu prawdziwości dokumentu cesji tj. że podpisała ją osoba, na którą wskazuje podpis. Powódka mogła je bowiem uzyskać zarówno od innej osoby niż pasażer (np. członka rodziny – niekoniecznie będącego umocowanym do zbycia roszczenia) jak i z innej przyczyny niż zbycie roszczenia (np. w związku z upoważnieniem do jego dochodzenia od przewoźnika ale w imieniu pasażera a nie własnym). Zresztą na gruncie niniejszej sprawy występuje zresztą zasygnalizowany przez pozwaną problem, że na dokumencie cesji M. S. (k. 15) jest kwestionowany podpis P. S. (przy czym brak wykazania umocowania), a co jeszcze ciekawsze – inny niż kwestionowany podpis P. S. pod cesją P. S. (k. 20).

Z uwagi na powyższe powództwo zostało oddalone. Na marginesie wskazać należy, że powództwo podlegałoby oddaleniu również z uwagi na wykazanie przez pozwaną, że nieregularność wynika z okoliczności nadzwyczajnej, której nie można było zapobiec mimo dołożenia wszelkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 rozp. (...)). Okoliczność tą stanowiły wprost wskazane jako przykład okoliczności nadzwyczajnej w motywie (15) preambuły rozp. (...) „decyzje kierownictwa lotów”. Jak bowiem wykazała pozwana wydrukami z E., sloty zostały nałożone na poprzedni rejs w rotacji na ponad 2 godziny przed planowanym wylotem, a więc z przyczyn od pozwanej niezależnych, a to przelożyło się na opóźnienie kolejnego w rotacji rejsu (rejsu rzekomych cedentów powódki) i następnie nałożenie kolejnego slotu. Przy czym pozwana zaoferowała im lot alternatywny, tym samym podjęła racjonalne środki celem minimalizacji niedogodności dla pasażerów i nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka jako przygrywająca obowiązana jest zwrócić pozwanej koszty celowej obrony, na które złożyły się: opłata skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (900 zł zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). O odsetkach za opóźnienie od zasądzonych kosztów procesu sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 11 k.p.c.

Z.ądzenia:

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki r. pr. M. B.-Ł. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 9 października 2023 roku asesor sądowy Mateusz Janicki